

Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 29): Salmopol i Malinowska Skała

Data publikacji: 4.08.2017 20:00

Jaskinia, w której mieszkali kiedyś według podań zbójnicy, zapierające dech w piersiach widoki - tym razem Daniel Pipień zabiera nas na wycieczkę do Wisły i Salmopola.

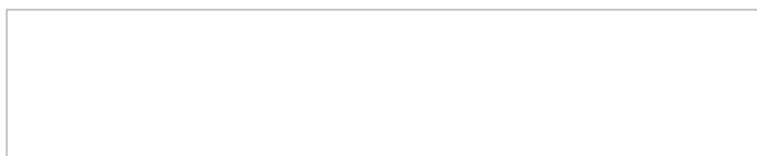
□

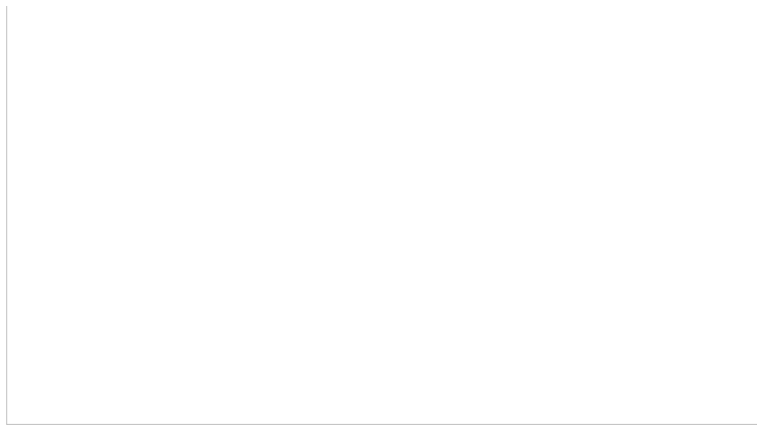
Wisła ma tak wiele pięknych miejsc i terenów do jeżdżenia na rowerze, że czasem trudno wybrać i zdecydować się, gdzie pojechać. Tym razem chciałem przedstawić Wam propozycję górskiej trasy w Wiśle Malince.

[Cycle Route 4137314](#) - via [Bikemap.net](#)

Wisła Malinka zapewne wszystkim kojarzy się ze skocznią im A. Małysza. Mamy tu jednak o wiele więcej atrakcji, a trasa, mimo że do łatwych nie należy, to pod względem widokowym należy do najciekawszych w Beskidzie Śląskim.

Trasę rozpoczynamy na rynku w Wiśle. Kierujemy się w stronę amfiteatru, przejeżdżamy mostkiem przez Wisłę, a potem jedziemy ścieżką rowerową wzdłuż rzeki. Następnie przecinamy ulicę Olimpijska, dojeżdżamy za mostem do ulicy Wyzwolenia i kontynuujemy jazdę ścieżką rowerową w stronę Malinki. Jadąc dalej mijamy Ośrodek Sportowy Jonidło. Przy moście obok Hotelu Polonia wjeżdżamy na drogę główną, którą dalej jedziemy do skrzyżowania na Wisłę Czarne. Podążamy oczywiście w kierunku na Szczyrk i zaraz po prawej stronie mijamy Skocznię im. A. Małysza.





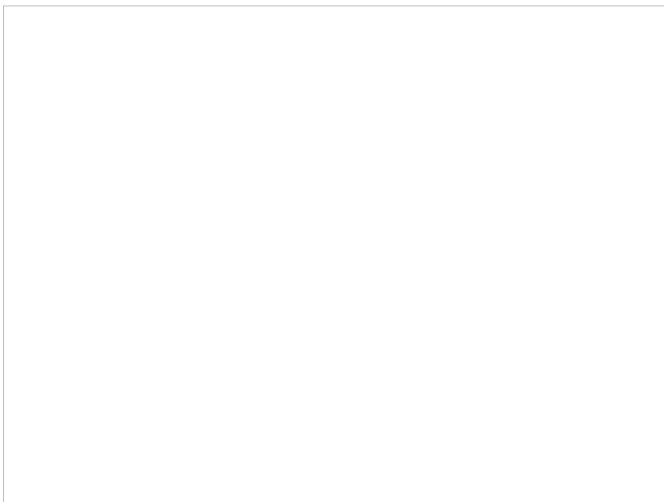
Skocznia w Wiśle Malince

Zaraz za nią wjeżdżamy na ścieżkę rowerową wiodącą wzdłuż potoku Malinka, którą jedziemy do parkingu przy Kolei Linowej Cieńków.

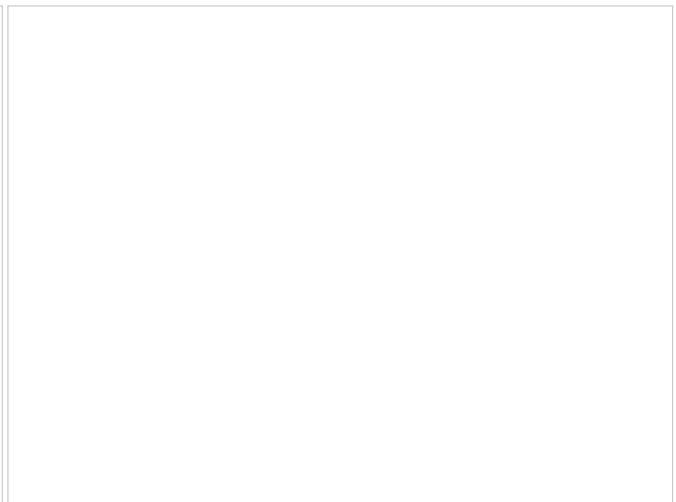
Dalej już główną drogą, która powoli zaczyna się wznosić.

Salmopol to jeden z najstojniejszych podjazdów asfaltowych na Ziemi Cieszyńskiej. Właściwy początek podjazdu zaczyna się od lewego zakrętu 90°, ze znakiem nakazu jazdy w łańcuchach przeciwpoślizgowych. Mamy do przejechania nieco ponad 5 km. o średnim nachyleniu ok 6%. Przewyższenie ok 400 m, maksymalne nachylenie na 1km wynosi 7.6%, zaś maksymalne nachylenie na 100m ma 11.8%.

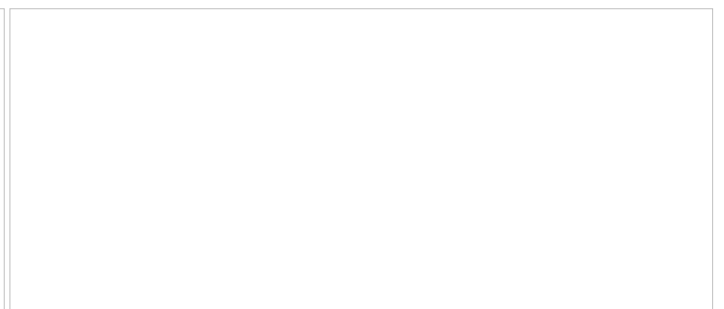
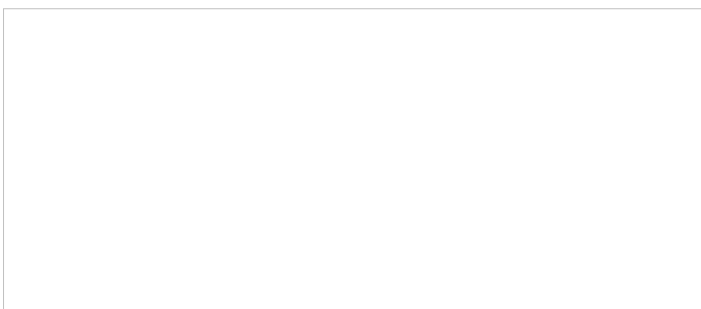
W jedną, jak i w drugą stronę, przejeżdżali tędy wielokrotnie kolarze startujący w wielkich tourach. Ostatnio nawet kilka dni temu w Tour de Pologne.

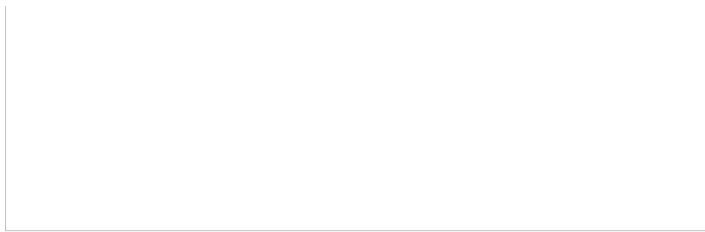


Początek podjazdu na Salmopol

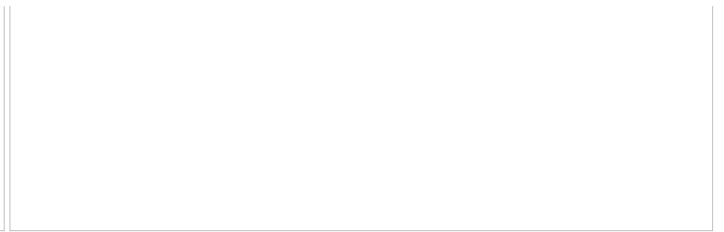


Salmopol





TdP na Salmopolu



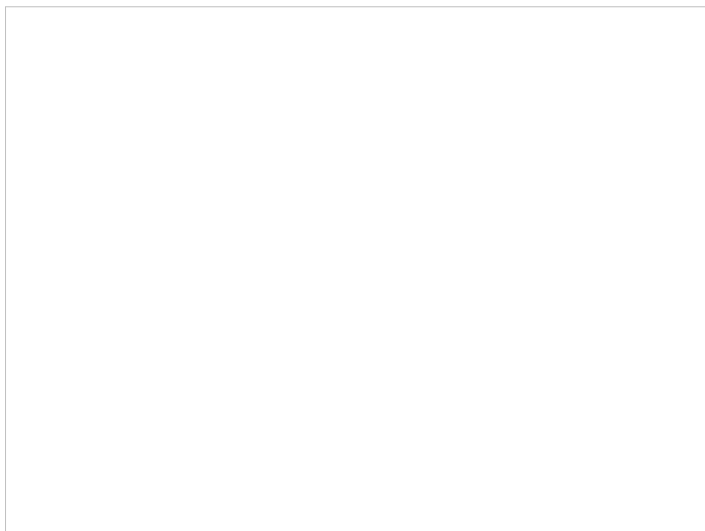
Widok z Salmopolu na Szczyrk

Szosowcom pozostaje jedynie przejazd przez Przełęcz Salmopolską. Rowerem górskim mamy więcej możliwości i nieraz jest to miejsce, z którego wielu dopiero rozpoczyna swoje wycieczki.

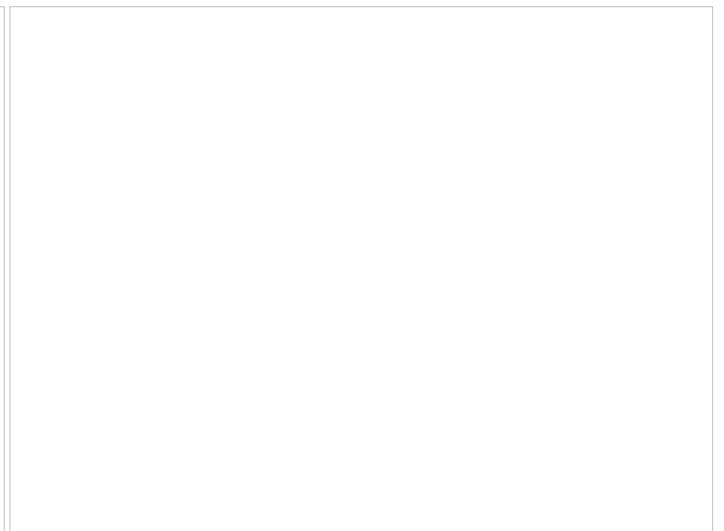
Przełęcz Salmopolska (934 m) jest najwyższą przejezdną samochodem przełęczą w Beskidzie Śląskim. Nazwa wzięła się od osady położonej poniżej przełęczy po stronie doliny Żylicy, tworzącej niegdyś osobną miejscowość, a obecnie należącą do Szczyrku. Salmopol mieli założyć ewangelicy ze Śląska Cieszyńskiego uchodzący w te rejony przed prześladowaniami religijnymi.

Wspomnę tutaj o wygodnej drodze pożarowej prowadzącej zboczami gór z Salmopolu na Przysłop. Dla rowerzystów byłaby to idealna opcja jednak przy wjeździe ustawiono znak zakazu jazdy dla rowerów. W praktyce zakaz wydaje się być jednak martwym przepisem, gdyż wielu korzysta z tej drogi i nie słyszałem jeszcze, aby ktoś miał z tego powodu nieprzyjemności.

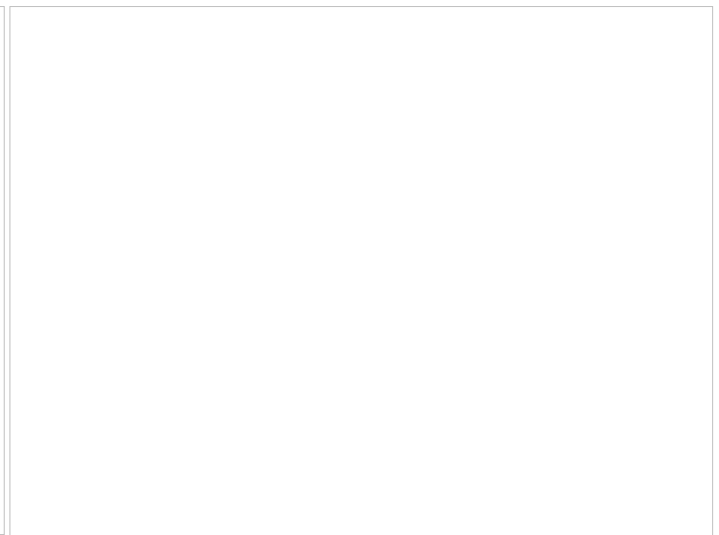
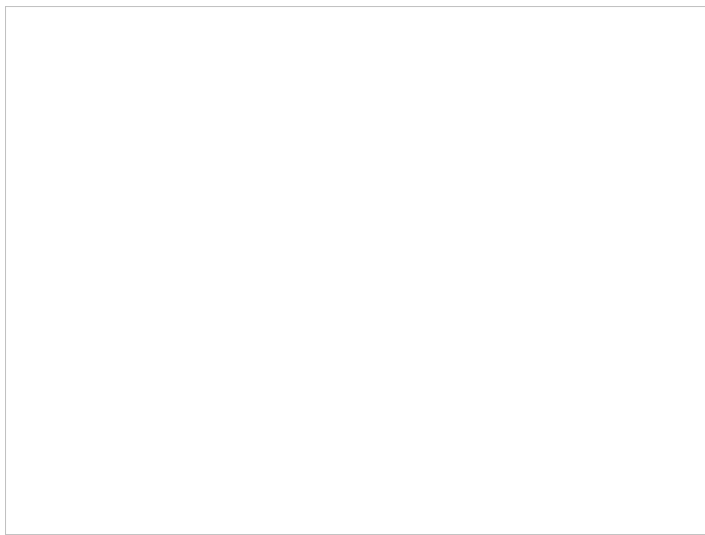
Z Przełęczy jedziemy zatem od razu pod górę czerwonym szlakiem na Malinów. W większości da się tam podjechać, ale znajdzie się też odcinek, który musimy podejść z rowerem. Wynagrodzeniem są widoki oraz zjazd w drugą stronę.



Podjazd na Malinów



Malinów 1117 m



Zjazd z Malinowa

Pod szczytem znajduje się Jaskinia Malinowska dostępna dla turystów.

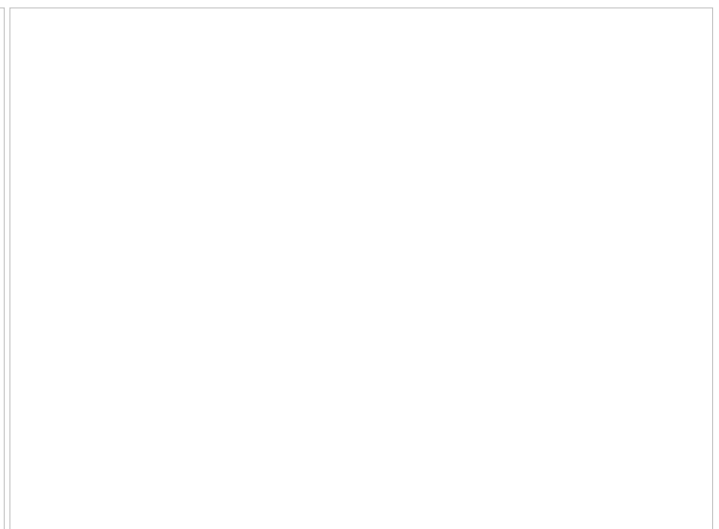
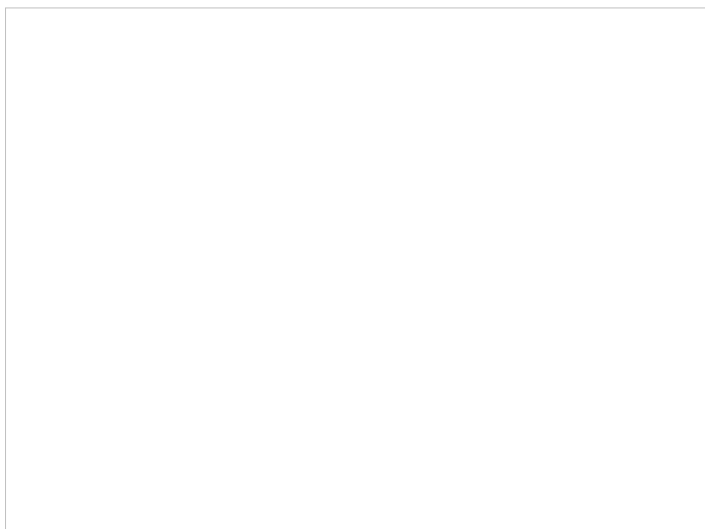


Zjazd z Malinowa

Malinowska Jaskinia

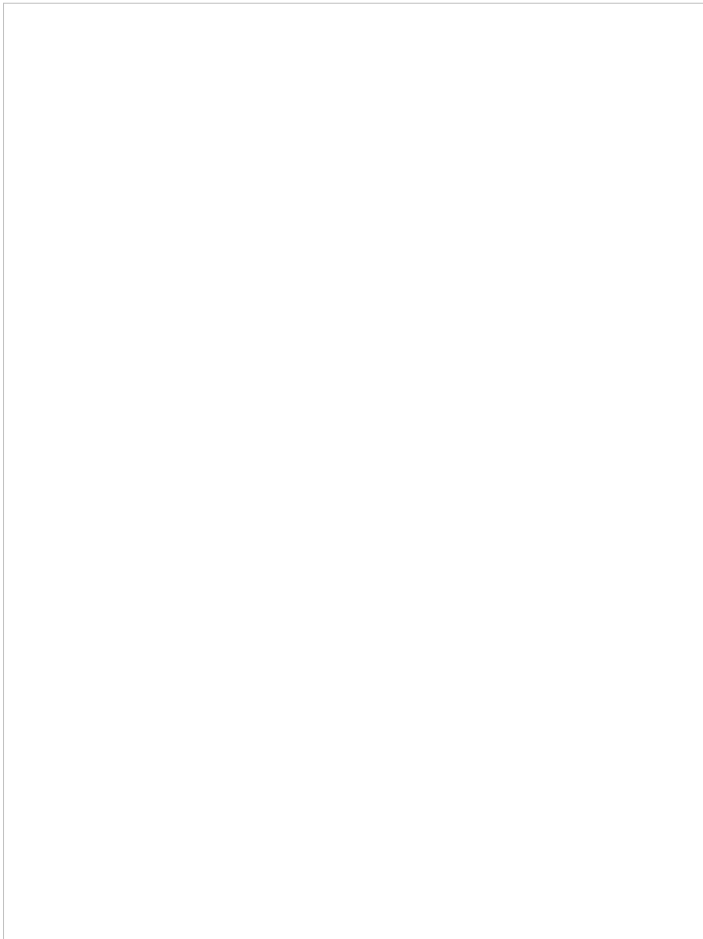
Jaskinia ma 230 m. długości, 22 m. głębokości i wymaga własnego oświetlenia.

Możemy do niej trafić, skręcając na zjeździe przed drugą ścianką w prawo. Od szlaku jest to raptem około 100 m. Dawniej można było zejść na dno jaskini po metalowych drabinkach. Obecnie znajduje się tam tylko jedna drabinka i trzeba mieć linę, aby dostać się na głębsze poziomy. Największa sala Galeria ma 13,5 m. długości, 9,5 m. wysokości i 1,4 m. szerokości. Ciekawy jest wąski korytarz o gładkich ścianach czterokrotnie skręcający pod kątem prostym. W jaskini są dwa małe stawki, miejscami kapie woda i ogólnie jest mokro. Według podań mieli się w niej ukrywać okresowo husyci, ewangelicy oraz zbójnicy.

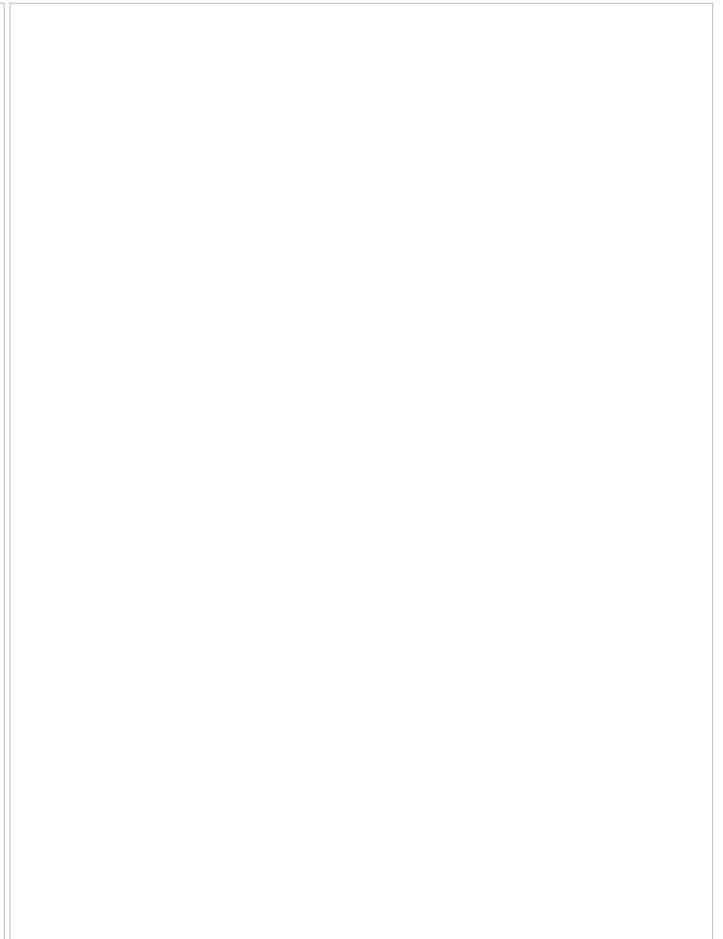


Malinowska Jaskinia

Malinowska Jaskinia



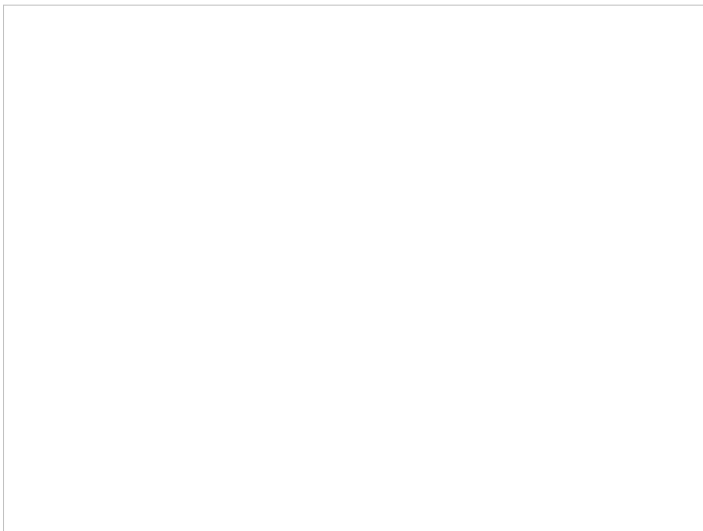
Malinowska Jaskinia



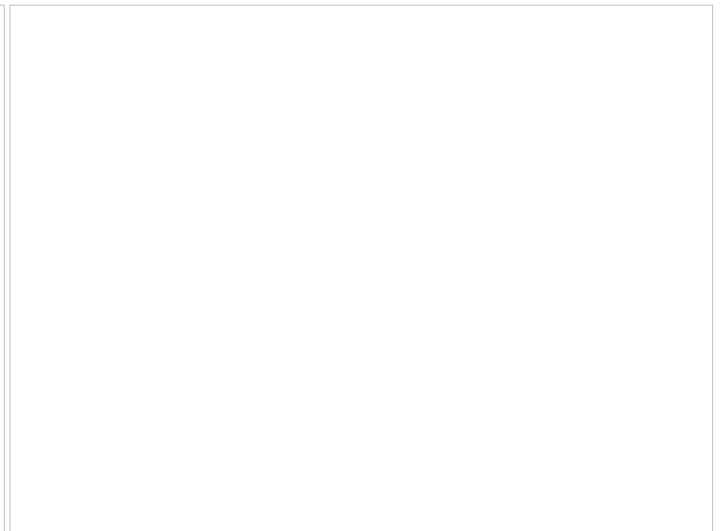
Malinowska Jaskinia

Zjazd z Malinowa jest kamienisty i kończy się na Malinowskiej Przełęczy. Podjeżdżamy następnie pod górę ile się da, a dalej podchodzimy z rowerem. Pod koniec znowu da się jechać. Osiągamy w ten sposób Malinowską Skałę (1152 m.)

Na szczycie znajduje się sporych rozmiarów skała o wysokości 5 m.



Malinowska Skała



Malinowska Skała

Zawracamy i jedziemy stamtąd zielonym szlakiem, który prowadzi grzbietem górskim oddzielającym dolinę Wisły od doliny Soły. Widoki wręcz zapierają dech w piersiach.

Malinowska Skała

Widok z Malinowskiej Skały

Zjazd z Malinowskiej Skały

Magurka Wiślańska i Barania Góra

Na Zielonym Kopcu

Rozstaj szlaków pod Zielonym Kopcem

Z Malinowskiej Skały najpierw zjeżdżamy kamienistym szlakiem, a potem musimy pokonać nieprzyjemny odcinek podejściowy na Zielony Kopiec. Stamtąd zjeżdżamy na przełęcz i skręcamy na żółty szlak, którym przez Cieńkowy kierujemy się Wisły Czarnej. Mamy tutaj najprzyjemniejszy odcinek całej wycieczki, czyli kilkukilometrowy zjazd. Początkowy odcinek przez las jest jeszcze nieco kamienisty, ale gdy przejedziemy drogą pożarową nr 4, to wpadamy na szeroką drogą szutrową, którą zjeżdżamy na Cieńków Wyżni. Dalej już ciągle w dół przez Cieńków Postrzedni na Cieńków Niżni. Krótki podjazd ku górnej stacji wyciągu na Cieńkowie, a potem znowu w dół i w dół w rejon skrzyżowania dróg w Wiśle Czarnej.

Na żółtym szlaku

Cieńków Wyżni

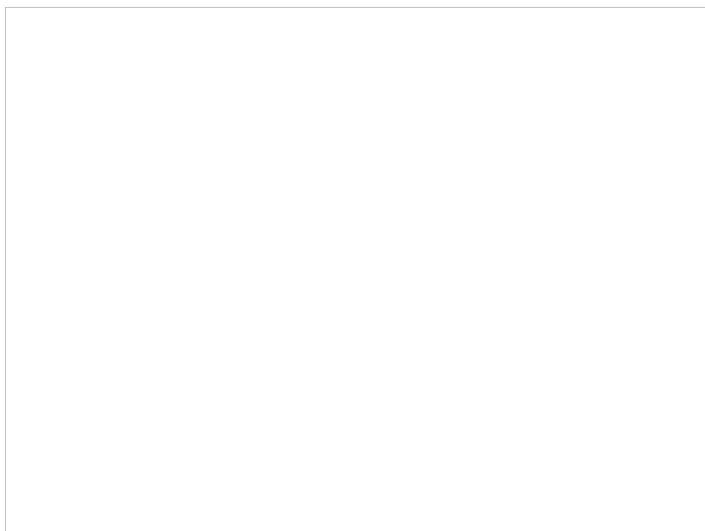
Droga pożarowa pod Zielonym Kopcem

Rozstaj szlaków pod Zielonym Kopcem

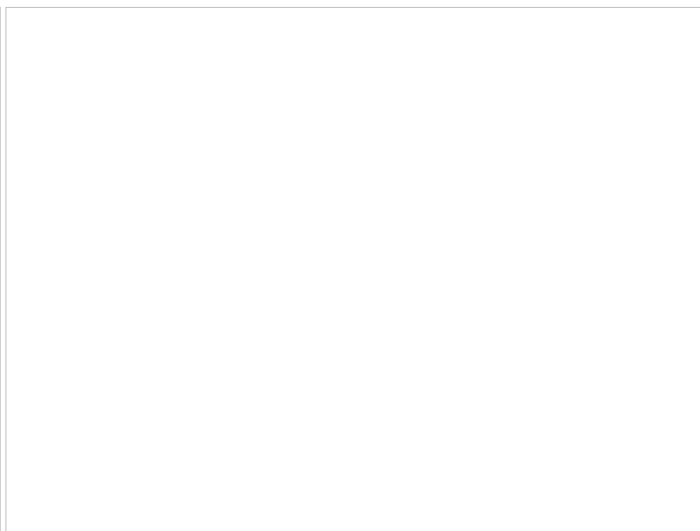
Koliba na Cieńkowie

Cieńków

Po drodze mijamy charakterystyczną wieżę skoczni, którą widzieliśmy z dołu na początku tej wycieczki.



Skocznia w Malince z góry



Skocznia w Malince z góry

Do centrum Wisły wracamy tak samo, czyli kawałek drogą główną, a potem w większości ścieżką rowerową wzdłuż rzeki Wisły.

Trasa liczy ok 33 km.

W przypadku jazdy z Cieszyna należy doliczyć ok 50 km

Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej): Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:

<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)

- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)
- [Odcinek 24: Trójwieś i Ochodzita](#)
- [Odcinek 25: Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg](#)
- [Odcinek 26: Kozubowa i Ostry](#)
- [Odcinek 27: Kamienna chata i dolina Łomnej](#)
- [Odcinek 28: Beskidzka perełka Moravka](#)

Za dwa tygodnie Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę: Równica, Orłowa i Trzy Kopce